



22.10.2018

## **Jedna strona: „Przewodnik Kolejowy” w kolekcji cyfrowej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego**

---

*Jedna strona* maszynopisu, a czasem nawet ekranu komputera - tyle wystarczy, by podzielić się wiadomością o *jednej stronie* odkrytej w Internecie. Rozpoczynamy nowy cykl artykułów, których autorzy opowiedzą nam o swoich "znaleziskach" internetowych, dla nich cennych i zadziwiających. Pierwszy zabiera głos pomysłodawca cyklu, Profesor Wojciech Tomasik.

Wojciech Tomasik

**W kolekcji cyfrowej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego** znaleźć można od niedawna **„Przewodnik Kolejowy”**, publikację typu informacyjnego, wydawaną jako półrocznik od jesieni 1892. Jest to rzecz godna odnotowania z paru względów. Kolejowe rozkłady jazdy (a pod nazwą „Przewodnik Kolejowy” kryje się właśnie zbiór takich rozkładów z obszaru Cesarstwa Rosyjskiego) są gromadzone systematycznie przez niewiele bibliotek, a XIX-wieczne rozkłady są prawdziwą rzadkością nawet w największych i wyspecjalizowanych placówkach bibliotecznych. XIX-wieczne kolekcje rozkładowe, zwykle dość przypadkowe i niekompletne, nie są na ogół digitalizowane, a niekiedy nie trafiają nawet do bibliotecznych katalogów cyfrowych. Cyfrowo dostępny „Przewodnik” jest pod tym względem prawdziwym unikatem. Warto po niego sięgnąć, bo chodzi o typ publikacji utrwalającej cechy kultury XIX-wiecznej, których inne dokumenty życia społecznego z podobną wyrazistością nie rejestrują.

„Przewodnik Kolejowy” pokazuje przede wszystkim, jak wyglądała XIX-wieczna mobilność i jakie były jej konsekwencje. Zbiór rozkładów jazdy (stanowiący zasadniczą część „Przewodnika”) dokumentuje natężenie XIX-wiecznego przemieszczania się (mówi o nim częstotliwość kursowania), charakteryzuje zróżnicowanie społeczne podróżujących (informują o tym klasy wagonów), wreszcie - obrazuje cielesny wysiłek, jaki trzeba było w ówczesne podróżowanie włożyć (a mówi o tym długość przejazdów i czas przeznaczony na przesiadki). Dział informacyjny daje obraz procedur, które z kolejowym przemieszczaniem się wiązały. Kreśli ogólny scenariusz, który wypełniał się w indywidualnych wyjazdach. „Przewodnik” odkrywa też sferę XIX-wiecznego luksusu podróżniczego: informuje o wagonach sypialnych, o pociągach specjalnych (to jest - wynajmowanych), definiuje kierunki podróży dla bogatych (na „mapie wagonów sypialnych”).

„Przewodnik” unaocznia też najważniejszą konsekwencję, jaką niosła ze sobą popularyzacja kolejowego przemieszczania się. Mam na myśli standaryzację czasu. Po drogach żelaznych Kongresówki przemieszczały się pociągi respektujące dwa czasy – warszawski i petersburski. Każde większe miasto, prócz czasu kolejowego, miało jeszcze swój własny czas lokalny (słoneczny). Nie da się wykluczyć, że do eksperymentów z powieściowym czasem skłonić mogły twórców ich przygody z zegarowym zamętem, jakiego doświadczało się w kolejowych podróżach z przełomu XIX i XX w.

---

Linki:

- <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication/293686>

Słowa kluczowe: kolekcja cyfrowa, Tomasik Wojciech, kolej, strona internetowa, Jedna strona, Przewodnik Kolejowy

Autor: Wojciech Tomasik